

Michał Kosznicki

Wartość wykształcenia retorycznego w opinii Libaniasza

Na kartach syntez i monografii opisujących dzieje edukacji czasy grecko-rzymskiej cywilizacji jednoznacznie identyfikowane są z modelem wykształcenia opartym na literacko-retorycznym kanonie, zasadniczo niezmiennym od końca okresu hellenistycznego aż po późny antyk. Duża stabilność tego modelu, nacechowana konserwatyzmem w zakresie treści, metod i form kształcenia, jednak nierzadko dostosowanych do lokalnych warunków, podtrzymywała tożsamość kulturową społeczeństwa antycznego, które w okresie cesarstwa rzymskiego podążyło ku syntezie nurtów rodzimych (tj. rzymskich) i klasyczo-hellenistycznych pierwiastków greckich. Nie zmieniły tego głębokie przemiany przełomu III/IV w. n.e. związane m.in. z postępującą chrystianizacją państwa rzymskiego. Nie wchodząc w szczegółowy opis wspomnianego modelu, który znajdziemy w literaturze przedmiotu¹, należy tylko zaznaczyć dwie kwestie. Pierwszą – że pełny cykl wykształcenia, obejmujący także wyższe poziomy, tj. szkołę gramatyka i szkołę retora, faktycznie dostępny był tylko dla najbogatszych warstw ówczesnego społeczeństwa i wyznaczał przynależność do elity, kręgu „ludzi kultury”, ludzi wykształconych (*literati, pepaideumenoí*). Drugą – że funkcjonujące w cesarstwie rzymskim szkoły nie miały sztywnej, zinstytucjonalizowanej struktury, ale były formą zespołowego kształcenia opartego na relacjach nauczyciel-mistrz (retor, sofista) – uczniowie².

Problem wartości wykształcenia retorycznego, jego znaczenia w formowaniu intelektualnym i moralnym młodego człowieka odnajdujemy w twórczości Libaniasza (Λιβάνιος, 314–392/3 r. n.e.), jednej z najwybitniejszych osobowości IV w., reprezentatywnego przedstawiciela tzw. trzeciej sofistyki³. Najkrótsza charakterystyka tej postaci

¹ Zob. np. H.I. Marrou, *Historia wychowania w starożytności*, tłum. S. Łoś, Warszawa 1969; S.F. Bonner, *Education in Ancient Rome*, Berkeley 1977; R.A. Kaster, *Guardians of language. The grammarian and society in late antiquity*, Berkeley 1988.

² Zob. E. Szabat, *Wprowadzenie do badań nad edukacją u schyłku starożytności* [w:] *Chrześcijaństwo u schyłku starożytności. Studia źródłoznawcze*, t. 6, pod red. P. Janiszewskiego, E. Wipszyckiej, R. Wiśniewskiego, Warszawa 2007, s. 110–171.

³ Najpełniejsza biografia Libaniasza: J. Wintjes, *Das Leben des Libanios*, Rahden 2004; na temat jego twórczość i działalności edukacyjnej zob. B. Schouler, *La tradition hellénique chez Libanios*, 2 vols., Paris 1984; R. Criore, *The School of Libanios in late Antique Antioch*, Princeton 2007; R. Criore, *Libanios the Sophist: Rhetoric, Reality, and Religion in the Fourth Century*, Ithaca–London 2013; *Libanios. A Critical Introduction*, ed. by L. van Hoof, Cambridge 2014; charakterystyka trzeciej sofistyki zob. P. Janiszewski, *Trzecia sofistyka* [w:] *Chrześcijaństwo u schyłku starożytności. Studia Źródłoznawcze*, t. 5, pod red. T. Derdy, E. Wipszyckiej, Kraków 2004, s. 76–152; M. Kosznicki, *Idee edukacyjne późnoantycznej sofistyki IV wieku*, Gdańsk 2014, s. 24–52.

sprowadzałyby się do stwierdzenia, że to wybitny sofista, utalentowany retor, płodny literat, żarliwy poganin, dumny Hellen oraz świadomy obywatel swojej dużej (tj. rzymskiej) i małej (tj. rodzinnej Antiochii) ojczyzny. Libaniasz był człowiekiem o bardzo złożonej, naznaczonej pesymizmem, psychice i osobowości, czemu dał wyraz w swojej autobiografii – *Žyciorys, czyli myśl o swoim losie* (Or.1). Nie zmienia to faktu, że przede wszystkim był nauczycielem retoryki, z pasją i zaangażowaniem kształcącym i wychowującym pokolenia uczniów.

Dla Libaniasza nauka wymowy (*logoi*) stanowiła sens całej jego życiowej aktywności, określający zarazem specyficzny sposób widzenia świata. Proces nauczania retoryki przyrównywał do wejścia do sanktuarium religijnego poświęconego Hermesowi i muzom⁴. Libaniasz wprost mówił o retoryce jako sanktuarium – *logous iera*⁵. Jak twierdził, proces retorycznej edukacji szkolnej możemy przyrównać do picia wody, a nauczyciela do życiodajnego źródła. Kto chodzi do tej samej szkoły, to pije z tego samego naczynia, korzysta zawsze z tego samego źródła⁶.

W tekstach Libaniasza całokształt edukacji retorycznej określany jest najczęściej terminem *logoi*. Raffaella Cribiore w swojej monografii poświęconej libaniaszowej szkole zauważyła, że choć termin ten sofista odnosił generalnie do retoryki, to także używano go jako synonimu *paidei*, tj. kultury, wiedzy literackiej i w powiązaniu z nią edukacji uzyskiwanej w toku kształcenia szkolnego⁷. Termin *logoi*, stosowany przez sofistę w twórczości, w swoim szerszym znaczeniu zawierał także poezję, filozofię, a nawet astronomię. W źródłach spotykamy także określenie *παιδικά* (ukochane zajęcia), które oprócz podstawowego odniesienia do poezji funkcjonowało jako synonim retoryki⁸. *Paideia* jako uniwersalna podstawa ówczesnej edukacji była związana z procesem formowania intelektualnego i etycznego młodego człowieka, czyli wychowaniem (*τροφή*), które Libaniasz widział jako jedną z cnót obecną w życiu publicznym, obok sprawiedliwości czy powściągliwości obyczajów⁹.

Dłuższą i bardziej rozbudowaną pochwałę retoryki i tego wszystkiego, co ze sobą niesie znajdziemy w mowie 23: *Przeciw zbiegom*, którą Libaniasz napisał w następstwie zamieszek w Antiochii w 387 r. Sofista, złościąc się na uczniów opuszczających miasto i jego szkołę, a zatem i porzucających naukę, stwierdził: „Tymczasem kto według sprawiedliwości nie znienawidziłby tych ludzi, czujących wstręt do tak wspaniałego skarbu,

⁴ Hermes jako bóg retoryki – Libaniasz Or.11,183; 58,4; zob. także Julianus Apostata Or.11,132; Muzy – Libaniasz Or.62,9; zob. szerzej M. Kosznicki, *Idee edukacyjne...*, s. 54 i in.; na temat Hermesa w twórczości Libaniasza zob. B. Schouler, *La tradition...*, t. 2, s. 656–657; w niniejszym tekście wykorzystano edycję prac Libaniasza – R. Foerster, *Libanii Opera*, t. 1–12, Leipzig 1903–1927 (repr. Hildesheim 1963).

⁵ Libaniasz Or.1,278.

⁶ Libaniasz Ep.437; 719; Or.34,27.

⁷ R. Cribiore, *The School...*, s. 164; zob. przykładowo: Libaniasz Ep.667; 1296; w całej twórczości Libaniasza słowo *paideia* występuje 118 razy; zob. H. Fuchs, *Enkyklios paideia* [w:] *Reallexikon für Antike und Christentum*, hrsg. von Th. Klauser, Bd. 5, Stuttgart 1962, s. 365–398.

⁸ R. Cribiore, *The School...*, s. 164; zob. Libaniasz Ep.405,13; 63,3.

⁹ Libaniasz Or.59,166; słowo *τροφή* występuje w pracach Libaniasza ponad 150 razy. Sofista stosował je w znaczeniu ‘wychowanie, opieka’ (np. Or.25,54 τῶν τέκνων τροφήν), ale także w znaczeniu ‘utrzymanie, żywność’ (np. Or.11,26; 31,42).

jakim jest retoryka, którą podarował nam Hermes, a umiłowało miasto Ateny i, wychowawszy, wzmocniwszy i ozdobiwszy, rozpowszechniło wszędzie? Ona maskuje niskość urodzenia, ukrywa brzydotę, chroni bogactwo, uwalnia od biedy, wystarczy, aby uratować miasta, ponieważ jest bardziej przydatna na wojnie niż wszystkie bronie i silniejsza niż wszystkie ręce na polu bitwy. Kto ją opanuje, staje się równy wróżbitom, posiadając zdolność przewidywania przyszłości. To, co dla tych jest inspiracją, to dla nich jest zrozumieniem. Można powiedzieć, że jedynie ludzie wykształceni są rzeczywiście nieśmiertelni, choćby umarli z powodu swojej natury, to żyją ze względu na swoją sławę¹⁰.

Fragment ten, swoisty *locus classicus*, określony przez francuskiego badacza Bernarda Schoulera jako quasi-poetycki hymn ku czci retoryki¹¹, w czytelny sposób pokazuje, jak Libaniusz charakteryzował zarówno boskie, jak i historyczne korzenie retoryki. Odwołując się do patronatu Hermesa, sofista wskazywał na fundamentalne związki retoryki i helleńskiej religii. Interpretując wspomniany tekst, możemy stwierdzić, że to boski Hermes, opiekun sztuki retorycznej, przynosił ludziom przesłanie samego Zeusa, by szukać sprawiedliwości nie za pomocą wojny, ale wymowy. Trudno mówić o oryginalności autora w tej kwestii, gdyż pogląd o jedności pogańskiej religii i retoryki był trwale zakorzeniony wśród greckich elit cesarstwa, dodatkowo mocno aktualizowano go w okresie krótkich rządów cesarza Juliana Apostaty, co wyraziście podsumował Libaniusz, stwierdzając, że cesarz uznawał pokrewieństwo pomiędzy sztuką wymowy i kultem bogów¹². W opinii sofisty „dar Hermesa” przenika nie tylko sferę religijną, ale i historyczną. Libaniusz, oddając cześć Atenom jako kolebce edukacji retorycznej, wskazywał zarazem na jej pedagogiczną (θρέψασα) rolę w stosunku do całej Grecji.

W analizowanym fragmencie Antiocheńczyk wskazywał także na społeczny wymiar świadczeń realizowanych przez retorykę i na jej efektywność, niwelującą różnice pochodzenia i pozycji społecznej. Eksponował jej intelektualną użyteczność i skuteczność polityczną ujawniającą się w sytuacjach kryzysowych. Za słowami Libaniasza stał bagaż doświadczeń, które potwierdzały powyższe stwierdzenia. W swojej karierze stykał

¹⁰ Libanius Or.23,21: Καίτοι τίς οὐκ ἄν εἰκότως μισήσειε τούτους τοὺς μισοῦντας κτῆμα οὕτω καλόν, τοὺς λόγους, οὓς ἔδωκε μὲν Ἑρμῆς, ἠγάπησε δὲ τῶν Ἀθηναίων ἢ πόλις καὶ θρέψασα καὶ ἀυξήσασα καὶ κοσμήσασα πανταχῇ διέπεμψεν. οὗτοι συγκρύπτουσι μὲν δυσγένειαν, κρύπτουσι δὲ ἀμορφίαν, πλοῦτον δὲ φυλάττουσι, λούσι δὲ πενίαν, ἀρκοῦσι δὲ πόλεσιν εἰς σωτηρίαν πάντων ὄντες ὄπλων ἐν πολέμοις χρησιμώτεροι καὶ πάσης πολυχειρίας ἐν μάχαις ἰσχυρότεροι. οἱ τούτους ἔχοντες πρὸς τὰ μαντεῖα πολλάκις ἀμιλλῶνται τῷ τὸ μέλλον δύνασθαι προορᾶν· ὃ γὰρ ἐκείνοις τὰ πνεύματα, τοῦτο τοῦτοις ἢ γνώμη. μόνους δὲ τοὺς παιδείᾳ διενεγκόντας φαίη τις ἄν καὶ ἀθανάτους εἶναι φύσει μὲν τελευτῶντας, δόξῃ δὲ ζῶντας.

¹¹ B. Schouler, *Libanios Discours 23 (Contra les fugitifs) 20–22* [w:] *Desde los poemat homericos hasta la prosa griega del siglo IV d.C. Veintiséis estudios filológicos*, ed. J.A. Lopez Ferez, Madrid 1999, s. 447–470.

¹² Zob. Libanius Or.62,8; Or.18,157 (Ὁ δὲ νομίζων ἀδελφὰ λόγους τε καὶ θεῶν ἱερὰ καὶ τὸ μὲν ὄλως ἀνηρημένον ὄρων, τοῦ δὲ τὸ πλεόν); na temat poglądów cesarza Juliana Apostaty na relacje pomiędzy retoryką a religią zob. J. Bouffartigue, *L'empereur julien et la culture de son temps*, Paris 1992, s. 642–644; H. Schlange-Schöningen, *Kaisertum und Bildungswesen im spätantiken Konstantinopel*, Stuttgart 1995, s. 82–83; E.M. Seiler, *Konstantios II bei Libanios: eine kritische Untersuchung des überlieferten Herrscherbildes*, Frankfurt am Main 1988, s. 169–170; H.-U. Wiemer, *Libanios und Julian: Studien zum Verhältnis von Rhetorik und Politik im vierten Jhr. n. Ch.*, München 1995, s. 55–56.

się z osobami, które dzięki studiom retorycznym i nabytym umiejętnościom zarówno doświadczały awansu społecznego i materialnego, jak i skutecznie broniły swojej pozycji (np. w procesach cywilnych). Sofista podkreślał przydatność wykształcenia retorycznego nie tylko w wymiarze indywidualnym, pozwalającym chronić własny majątek, rodzinę czy dobre imię, ale i zbiorowym. Obrona interesów własnego miasta, zapewnienie jego dobrych relacji z władzą państwową to sytuacje, w których retoryka ukazuje swoją użyteczność. Libaniasz nie omieszczał także użyć odniesień do militarnej efektywności retoryki. Według Schoulera oparł się on w tym przypadku na toposie często wykorzystywanym w literaturze greckiej, zgodnie z którym wykształcenie potrafi zrównoważyć przewagę ilościową przeciwnika. Wiedza zdobywana podczas studiów literackich i retorycznych dostarcza także narzędzi wglądu w psychikę ludzką i w zasady funkcjonowania społeczeństwa. Jest przydatna dla wodza, polityka, władcy¹³. Pogląd ten Libaniasz czytelnie zobrazował w swoim epitafie poświęconym Julianowi Apostacie (Or.18). Sukcesy militarne młodego cesarza w czasie walk w Galii w 357 r. sofista tłumaczył m.in. posiadanym wykształceniem, które, obok przychylności bóstw, dawało Julianowi intelektualną przewagę nad przeciwnikiem. Cesarz w libaniaszowym portrecie był tym, który, wstając od książek, wyruszał przeciwko barbarzyńcom¹⁴.

Warto zauważyć, że Libaniasz w analizowanym wyżej tekście mowy 23, trochę na przekór ówczesnym tendencjom kulturowym pobudzonym elementami irracjonalnymi zarówno wśród pogan, jak i chrześcijan, przyrównał retorykę do praktyk dywinacyjnych, wskazując zarazem na odmienną podstawę obu sfer działania (*πνεύματα – γνώμη*). Racjonalność retoryki jest częścią *paidei*, która charakteryzuje ludzi wykształconych¹⁵. To oni zdaniem sofisty są w stanie przekroczyć swoją ludzką naturę poprzez sztukę słowa i zyskać ową quasi-nieśmiertelność. Muszą tylko oddać się całkowicie, chociażby czasowo, retoryce, tak jak to sam na całe życie uczynił Libaniasz. Jak stwierdziła Criore, praktykowanie i nauczanie retoryki to dwa różne aspekty tej samej pasji i skryzalizowanego poglądu na świat, ograniczonego granicami *paidei*, która, jak stwierdził Antiocheńczyk, jest w konsekwencji największym dobrem, które mogą otrzymać młodzi ludzie¹⁶.

Wartość edukacji Libaniasz podkreślał, wykorzystując konteksty historyczne – powoływał się na przykłady z historii i mitologii, którymi posługiwał się w pracy dydaktycznej z uczniami. Znaczenie właściwego wychowania, ujawniającego swoją wartość w trudnych chwilach, Libaniasz obrazował przykładem losów Diomedesa, syna Tydeusa i towarzysza Odysa, ukształtowanego przez Chirona. Z kolei w Chrei 1 powoływał się na historię edukacji Aleksandra Macedońskiego, który, jak wiemy, swoje kształcenie odbywał pod kierunkiem Arystotelesa. Zdaniem sofisty sławny Macedończyk uważał, że

¹³ B. Schouler, *Libanios Discours 23...*, s. 462.

¹⁴ Libaniasz Or.18,39,72; wiedza retoryczno-literacka użyteczna dla rządzących Or.18,158.

¹⁵ Na przekór temu stwierdzeniu Libaniasz w swoim życiu kierował się niekiedy irracjonalną interpretacją otaczającej rzeczywistości, np. tłumacząc pewne wydarzenia działaniem magii (zob. Or.36). L. Cracco-Ruggini, *Libanio e il camaleonte: politica e magia ad Antiochia sul finire del IV e secolo* [w:] *Italia sul Baetis. Studi di Storia Romana in memoria di Fernando Gascò*, A.c. di E. Gabba, S. Desideri, I. Roda, Florilegi 7, Torino 1996, s. 159–166.

¹⁶ R. Criore, *The School...*, s. 19; Libaniasz Or.52,13 (*Ἀλλὰ μὴν μέγιστον μὲν ἀγαθὸν νέω παιδεία...*).

ludzie bez wykształcenia są nie lepsi niż niewolnicy. Mając bardzo pozytywny stosunek do wykształcenia, Aleksander nie podzielał stanowiska, powielanego przez innych ówczesnych władców, że *paideia* jest czymś bezużytecznym (*ἄχρηστος*) i związanym z pełną zbytkowością wizją życia (*τῆς δὲ εὐδαιμονίας ὄρος ἢ τρυφή*)¹⁷. Takie stanowisko, uznające wykształcenie za coś cennego i wartościowego, miało zaowocować samodzielnym wyborem Stagiryty przez Aleksandra jako swojego osobistego nauczyciela¹⁸.

Wartość kształcenia retorycznego, i generalnie edukacji, oraz trudu prowadzącego do tego celu stała się tematem innego szkolnego ćwiczenia, które znajdujemy w zbiorze *progymnasmata* Libaniasza¹⁹. Chreia 3: *Izokrates stwierdził, że korzenie edukacji są gorzkie, a owoce słodkie* nie jest utworem oryginalnym, ale mieści się w nurcie moralizujących ćwiczeń gramatycznych i retorycznych, powielanych w różnej formie w ówczesnym procesie edukacyjnym²⁰. Przy okazji takiego ćwiczenia, obok jego czysto kształcącej funkcji, nauczyciel motywował i mobilizował swoich uczniów do pracy, pokazując wzorce i wartości do naśladowania. W prosty sposób ćwiczenie szkolne, powielając utarte topoty, wzmacniało wymiar wychowawczy edukacji retorycznej i czyniło z niej element treningu kulturowego. Dodatkowo, ale zgodnie z konwencją *progymnasmata*, wiarygodność przyjętego stanowiska podkreślał autorytet sławnego i cenionego przez sofistów Izokratesa.

Libaniasz na wstępie zaznaczył, że Izokrates był tym, który przez swoją pracę nauczycielską (*παιδεύειν*) i kształcenie retoryczne (*τῶν λόγων...τέχνην*) w Atenach uczynił wiele dobrego dla swojego polis. Powołując się na opinię sławnego mówcy, sofista ukazał na zasadzie zestawienia uciążliwości („gorzkie korzenie”) i profity („słodkie owoce”) edukacji. Tym, co jest udręką uczniów i powoduje, że uciekają od nauki, to groźni nauczyciele, srodzy pedagodzy, wymagający rodzice. Uczniowie nie mają czasu na odpoczynek, sen, a nawet jedzenie²¹. A co jest nagrodą za ten wysiłek? Libaniasz wymieniał korzyści i zaszczyty, jakie czekają uczniów (*ὁ νέος ἰκανῶς ἔχη τοῦ παιδεύεσθαι*), którzy będą wytrwali i pokonają początkowe przeciwności. Tym „słodkim owocem” będzie uznanie

¹⁷ Libanius, *Progymnasmata Encomion* 1,4; *Progymnasmata*, Chreia 1,2: οὐ γὰρ ταῦτόν ἐπαθε τοῖς ἄλλοις βασιλεῦσιν οἷς ἄχρηστος μὲν ἡ παιδεία κέκριται, τῆς δὲ εὐδαιμονίας ὄρος ἢ τρυφή, ἀλλ’ ἠγησάμενος οὐδὲν τῶν ἀνδραπόδων διαφέ-ρειν τοὺς ἀμοιροῦντας τούτου τοῦ κτήματος καὶ βουλευθεῖς ἐν τῷ καλλίστῳ τῶν ὄντων ἀμείνων εἶναι τῶν ἀρχομένων Ἀριστοτέλει φέρων ἑαυτὸν συνῆψε καὶ κατέστησε τοῦ σοφωτάτου μαθητήν.

¹⁸ Plutarch (*Alex* 7,1–2) podaje inną wersję, w której to król Filip wybrał Arystotelesa, zob. *The Chreia and Ancient Rhetoric: Classroom Exercises*, transl. and ed. by R.F. Hock, E.N. O’Neil, Leidens 2002, s. 141, p. 279.

¹⁹ Libanius, *Progymnasmata*, Chreia 3 (Ἰσοκράτης τῆς παιδείας τὴν μὲν ρίζαν ἔφη πικράν, τοὺς δὲ καρποὺς γλυκεῖς); zob. M. Kosznicki, *Idee edukacyjne...*, s. 59–61. Na temat tej chreii zob. *The Chreia and Ancient Rhetoric...*, s. 132–137; *Libanius’s Progymnasmata. Model Exercises in Greek Prose Composition and Rhetoric*, transl. with an introd. and notes by C.A. Gibson, Atlanta 2008, s. 65–78; B. Schouler, *La tradition...*, t. 1, s. 82–85.

²⁰ Ten sam temat chreii znajdujemy u Hermogenesa 2.6.23–2.7.10 (*Rhetores Graeci*, ed. L. von Spindel, Lipsiae 1894) i u Aphtoniosa 2.23.18–2.25.6; zależność chreii Libaniasza od hermogenesowego wzorca zob. *The Chreia and Ancient Rhetoric...*, s. 13–135.

²¹ Libanius, *Progymnasmata*, Chreia 3,7–11. Motyw szkolnej udręki był elementem często pojawiającym się w źródłach pisanych odnoszących się do nauczania rzymskiego. Takie treści znajdziemy np. u Prudencjusza (*Peristephanon*, IX) i Augustyna (*Confessiones* I.9–I.13,19).

społeczne i prestiż, przejawiające się w możliwości wystąpień publicznych w instytucjach municypalnych (np. εἰς βουλήν), reprezentowania (πρεσβείας) swojej miejskiej wspólnoty obywatelskiej wobec urzędów i instytucji państwowych²². Jak przekonywał swoich uczniów Libaniusz, ludzie wybierają osoby wykształcone (τὸν πεπαιδευμένον), a poprzez nich, tj. ich działalność i aktywność publiczną, korzyści spływają na wszystkich obywateli. Stwierdzał także, że „największe korzyści uzyskują miasta od mówców, a mówcy pochodzą z ludzi wykształconych”²³. Sofista idealistycznie i na wyrost zapewniał, że ludzie nie wybierają bogatych, pięknych ani silnych, lecz wykształconych.

Libaniusz w analizowanym tekście podkreślał także korzyści płynące z wykształcenia retorycznego w wymiarze indywidualnym. Osoba posiadająca takie umiejętności jest w stanie bronić swoich interesów na gruncie sądowniczym, jest groźna dla oszczerców i sama potrafi dochodzić swoich racji na sali sądowej. Sofista tak opisuje wartość takiej osoby – „kto nie pomodliłby się, aby być spokrewnionym z wykształconą osobą poprzez małżeństwo, stać się jego przyjacielem, być nazywanym jego druhem”²⁴. Wykształcony człowiek łatwiej osiąga sukces materialny, ma większą możliwość pomnożenia dorobku rodziny, wzmocnienia jej pozycji i reputacji, a na starość może doświadczyć szacunku zarówno członków swojej rodziny, jak i współobywateli²⁵.

Zgodnie z konstrukcją chreii Libaniusz porównywał wysiłek włożony przez młodego człowieka w zdobycie wykształcenia z trudami i niebezpieczeństwami, na jakie jest narażony kupiec żeglujący po morzu czy też rolnik w pocie czoła uprawiający ziemię²⁶. Ukonkretnionym przykładem wytrwałości w nauce może być, zdaniem sofisty, Demostenes czy Likurg z Aten. Szczególnie ten pierwszy pokazał, ile warto poświęcić dla edukacji. Libaniusz postawił pytanie: Skąd i jakim sposobem Demostenes nabył taką retoryczną siłę? Sofista, szkicując dość konwencjonalny portret ateńskiego mówcy, podkreślił, że było to efektem jego ciężkiej pracy i ascetycznego sposobu życia²⁷.

Przesłanie analizowanej chreii jest czytelne. Pokazuje uczniom wartość edukacji retorycznej i zachęca do wzmoczonego wysiłku i trudu, który jest składnikiem rzeczy wielkich. Libaniusz, powołując się na świadectwo Hezjoda, mówiące o stromej i wyboistej drodze prowadzącej do cnoty, przekonywał swoich słuchaczy, że podobnie myślał Izokrates. Sofista spuentował to konstatacją, że – „rozumowanie jest to samo u obu i dotyczy tego

²² Libanius, *Progymnasmata*, Chreia 3,12–21.

²³ *Ibidem*, Chreia 3,16 (...ὄλως δὲ τὰ μὲν μέγιστα ταῖς πόλεσι παρὰ τῶν ῥητόρων, οἱ δὲ ῥήτορες ἀπὸ τῶν πεπαιδευμένων).

²⁴ *Ibidem*, Chreia 3,18 (κηδεῦσαι δὲ τίς οὐκ ἂν εὐχὴν ποιήσαιτο τῷ πεπαιδευμένῳ, γενέσθαι δὲ φίλος, ἐπιτήδειος δὲ κληθῆναι).

²⁵ *Ibidem*, Chreia 3,19.

²⁶ *Ibidem*, Chreia 3,24–28.

²⁷ *Ibidem*, Chreia 3,29–35. Postać Demostenesa często przywoływano jako wzór do naśladowania dla uczniów na greckojęzycznym wschodzie imperium. Był on przedstawiany jako model mówcy zaangażowanego politycznie i reprezentującego wartości helleńskie. Zob. Libanius *Progymnasmata* 4,3,1; 8,4,8; 8,5 (całość); zob. B. Schouler, *La tradition...*, t. 2, s. 542–560.

samego, ale w inny sposób wyrażone. Co Izokrates nazywa wykształceniem, to tamten nazywa cnotą²⁸.

Studia retoryczne zdaniem sofisty formowały właściwie psychikę i moralność uczniów. W liście 63 Libaniusz stwierdził, że sztuka retoryczna (ῥητορικὴν) to źródło siły dla tych, którzy ją posiadli²⁹. Retoryka niesie dla młodych ludzi wiele cennych wartości moralnych. Jest źródłem piękna i szlachetności. W liście 1335 do jednego z uczniów wprost zauważył, że „wykształcenie jest największym z dóbr, i nie ma rzeczy cięższej do udźwignięcia, która prowadzi do niego”³⁰. W innym z listów wyrażał przypuszczenie, że uczeń będzie dobry, uczciwy i opanowany dzięki wartościom, które reprezentuje sama retoryka³¹. Libaniusz, broniąc się w mowie 62 przed zarzutami o nieużyteczność edukacji retorycznej, jednoznacznie wskazywał na jej etyczny wymiar. Jak dowodził, dzięki temu, że wprowadził swoich uczniów w świat *logoi*, stali się oni przyzwoici pod względem moralnym, i takimi, o czym był mocno przekonany, zostaną w swoim dorosłym życiu³².

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że Libaniusz, jak i środowisko, z którego wyrsał, dostrzegali wyraźną więź pomiędzy procesem nauczania i uczenia się a sferą wychowawczą. Przystojone przez uczniów w trakcie nauki wyobrażenia, pojęcia i idee miały wpływać na ich późniejsze postępowanie. Można zaryzykować stwierdzenie, że jedność procesu wychowania i nauczania sofistów widzieli w sposób częściowo zbliżony do herbertowskiego wychowującego nauczania. Edukacja retoryczna nasycona wartościami dawała uczniom właściwe fundamenty życia wewnętrznego, kształtowała ich moralność, ale też próbowała, z różnym skutkiem, wpoić młodym ludziom odpowiednie pragnienia i zainteresowania³³.

Kształcenie retoryczne w środowisku, w którym działał Libaniusz, uznawano za element greckiego (helleńskiego) dziedzictwa kulturowego, przekazywanego kolejnym pokoleniom, formującego poczucie identyfikacji młodego człowieka z własną historią i tradycją. Dla Libaniasza Grecja była matką krasomówstwa (λόγοις), a jej synowie (οἱ παῖδες τῆς Ἑλλάδος) ojcami retoryki. Dzięki edukacji uczeń miał możliwość pełnego poznania wartości helleńskich, prezentowanych w dziełach greckiej literatury, a w konsekwencji stania się Grekiem. Sofista podzielał pogląd, że Hellenem staje się człowiek nie tylko z racji urodzenia i religii, ale także z racji wykształcenia³⁴. Jak zaznaczył w jednym z listów, poznając historię grecką i dorobek twórców helleńskiej kultury (np. Platona,

²⁸ Libanius, *Progymnasmata*, Chreia 3,37: εἰς ἀμφοτέρων ὁ λογισμὸς καὶ πρὸς ταῦτο φέρεται ταῖς γνώμας, ἐν δὲ τοῖς ὀνόμασι τὸ διαλλάττον. ὅπερ Ἰσοκράτης παιδευσιν, τοῦτο ἐκεῖνος ἀρετὴν ἔφη.

²⁹ Libanius Ep.63,4: ...ἰσχυρὸν γὰρ ἐστὶ παρ' οἷς ὄντως ἐστὶ.

³⁰ Libanius Ep.1335,1: παραινῶ δέ σοι μέγιστον νομίζειν τῶν ἀγαθῶν παιδείαν καὶ μηδὲν βαρὺ τῶν ἐπὶ ταύτην ἀγόντων.

³¹ Libanius Ep.1261,4: χρηστὸς δὲ καὶ μέτριος ἔσται μὲν ἴσως καὶ παρ' αὐτῶν δὴ τῶν λόγων.

³² Libanius Or.62,41 (przeciwstawienie zachowania uczniów szkoły Libaniasza i nieetycznej działalności prawników).

³³ Zob. koncepcja nauczania wychowującego: *Historia wychowania*, pod. red. Ł. Kurdybacha, t. 2, Warszawa 1967, s. 296–298; A. Murzyn, *Filozofia nauczania wychowującego J.F. Herbarta*, Kraków 2010.

³⁴ Libanius Or.49,33; Ep.285,2; 1431,5.

Demostenesa), „człowiek kultury” nie pozostaje sam, nawet w sytuacjach dla niego trudnych³⁵.

Retoryka, zdaniem Libaniasza, jest dobrem, o które należy zabiegać i które trzeba pielęgnować. Nie można spocząć na laurach, być bezczynnym i przy okazji tracić biegłość i sprawność językową, a tym bardziej pozostawić retoryki dla innych dyscyplin³⁶. Nie powinno się jej także porzucać w trakcie jej studiowania, gdyż tylko kompletny, przewidziany przez nauczyciela czas nauki gwarantuje uczniom końcowy sukces w postaci nabycia pełnych umiejętności retorycznych³⁷. Szczególnie wartościowymi uczniami w opinii sofisty byli ci, którzy, napotykając liczne przeszkody, np. natury materialnej czy rodzinnej, byli skłonni ponieść trudy dla zdobycia wykształcenia retorycznego. W liście 24 Libaniasz usprawiedliwiał młodzieńca, który bez zgody matki porzucił ojczyźne strony, gdyż – „pozostawienie rodzinnego kraju w celu nabycia umiejętności retorycznych jest także dobre dla tego kraju, gdyż uciekinier mógł potem uczynić go wielkim z pomocą retoryki”³⁸. Negatywnie oceniał ludzi bogatych, którzy zaniedbywali edukację, widząc sens życia w dobrach materialnych³⁹.

Znaczenie wykształcenia retorycznego w oczach sofisty wykraczało poza wymiar indywidualny, szczególne gdy było trwałym i żywym elementem *paidei* władcy. W mowie 12 skierowanej do cesarza Juliana Apostaty Libaniasz przypisywał *logoi* inspiracje wszelkich zmian, które wprowadzał w państwie ukochany przez niego cesarz. Jak twierdził: „Przyczyną tego wszystkiego jest sztuka wymowy. Wynika to ze zrozumienia, a zrozumienie zaś z elokwencji. Twoja dusza otrzymała cały jej rodzaj – umiejętność tworzenia szybkiej i spokojnej kompozycji, listów, dialogów i pięknej poezji. Za ich pomocą tworzysz dzieła o charakterze pochwalnym, perswazyjnym, nakazującym i olśniewającym”⁴⁰. W mowie 49 adresowanej do cesarza Teodozjusza Libaniasz apelował do imperatora, podkreślając wymownie fakt, że edukacja i retoryka sławią władzę lepiej niż zwycięskie kampanie militarne⁴¹.

Z przeprowadzonej analizy wyłania się obraz retoryki i wartości przez nią reprezentowanych jako fundamentu, na którym powinna być budowana edukacja młodego człowieka. Libaniasz przypisywał retoryce dużą, prawdopodobnie zbyt dużą, siłę oddziaływania, zarówno na jednostki, jak i na społeczeństwo. Przejawiając nacechowaną sil-

³⁵ Libanius Ep.15083–5; zob. A.J. Festuigière, *Antioche païenne et chrétienne*, Paris 1959, s. 220–222; na temat helleńskiej identyfikacji kulturowej w późnym cesarstwie zob. J. Stenger, *Hellenische Identität in der Spätantike: Pagane Autoren und ihr Unbehagen an der eigenen Zeit*, Berlin 2009, s. 22–34.

³⁶ Libanius Or.35,13; zob. podobnie Himerius Or.63,6; ucieczka uczniów na studia prawnicze zob. R. Cribiore, *The School...*, s. 206–212.

³⁷ Libanius Or.55,32–33; zob także Or.62,29–30.

³⁸ Libanius Ep.24,1: τὸ γὰρ ἐπὶ κτήσει λόγων ἀφεῖναι πατρίδα καὶ αὐτῇ τῇ πατρίδι καλόν, ἦν ἀπὸ τῶν λόγων ὁ φυγὰς ἔξει μεγάλην ποιεῖν.

³⁹ Libanius Progymnasmata 9,5,14.

⁴⁰ Libanius Or.12,92: τούτων δὲ ἀπάντων αἴτιον οἱ λόγοι. ταῦτι μὲν γὰρ ἔργα φρονήσεως, φρόνησις δὲ λόγων, οὗς ἐδέξω τῇ ψυχῇ πᾶσαν ἰδέαν, τοὺς μὲν δρόμῳ χωροῦντας, τοὺς δὲ σχολῇ βαίοντας, ἐπιστολάς, διαλεκτικούς, κάλλος ἐπῶν· ὧν τοῖς μὲν ἐγκωμιάζεις, τοῖς δὲ πείθεις, τοῖς δὲ ἀναγκάζεις, τοῖς δὲ θέλγεις.

⁴¹ Libanius, Or.49,33: Βουλοίμην δ' ἄν σοι τὴν βασιλείαν μὴ μόνον στρατείαις κεκοσμηθῆσθαι καὶ μάχαις καὶ τροπαιαῖς καὶ νίκαις, ἀλλὰ καὶ τῇ παιδεύσει καὶ τοῖς λόγοις.

nymi emocjami wierę w *logoi*, w siłę greckiej kultury literackiej, próbował zaszczyć ją swojemu otoczeniu. Posiadając wspomniany „wspaniały skarb” (...κτῆμα οὐτὼ καλόν) o nieprzemijającej wartości, jakim była retoryka, czuł się zobowiązany do przekazania jej następnym pokoleniom⁴². W wykształceniu retorycznym widział zbiór wartości moralnych i umiejętności praktycznych przydatnych w życiu oraz kształtujących intelekt. Idąc tym tokiem argumentacji, Libaniusz twierdził, że człowiek studiujący *logoi* ma szansę stać się lepszy moralnie, bardziej ufny w swoje siły, rozumny i efektywny⁴³. To idealistyczne założenie zderzało się w oczywisty sposób z rzeczywistością, która dla Libaniasza była niekiedy trudna do akceptacji. Postępująca chrystianizacja, stopniowe zamieranie pogańskich kultów i tradycji, konflikty społeczne i polityczne targające cesarstwem i rodzinnym miastem – wszystko to zmieniało stopniowo środowisko, w którym żył i pracował i w którym kultywowano tradycję *logoi*. Z drugiej strony zachowana bogata korespondencja Libaniasza (ponad 1500 listów) pokazuje, że aż do końca IV w. istniało liczne grono osób, nierzadko jego byłych uczniów, oddanych tradycji klasycznej *paidei*, realizujących w praktyce idee antiocheńskiego sofisty⁴⁴.

Summary

This article presents the problem of the value of rhetorical education in the selected texts (speeches, letters, progymnasmata) of Libanius (314–392/3 AD), one of the most outstanding personalities of the fourth century, illustrious representative of the so-called third sophistry. According to Libanius the rhetoric was a foundation whereon should be built education of the young man. He saw in rhetorical education a set of moral values and practical skills they need for life and shaping the intellect. Recognized rhetoric as part of the transfer of the Greek (Hellenic) cultural heritage forming a sense of identification with the young man's own history and traditions. He showed, marked by strong emotions, faith in the *logoi*, and in the power of the Greek literary culture. It should be noted that Libanius very idealistically approached to the influence of the rhetoric on the education of young people, assigning it a quasi-religious significance.

⁴² Libanius Or.23,21; we fragmencie tym poprzez grę słów Libaniusz nawiązuje do Tukidydesa (Thucydides, 1,22,4), który pisał o swoim dziele jako nieprzemijającym, nabytym na zawsze (κτῆμά τε ἐς αἰεῖ).

⁴³ Libanius Or.12,92 (τούτων δὲ πάντων αἴτιον οἱ λόγοι); M. Kosznicki, *Idee edukacyjne...*, s. 64.

⁴⁴ R. Cribiore, *The School...*, s. 198–228; zob. także P. Petite, *Les étudiants de Libanius: Un professeur de faculté et ses élèves au Bas Empire*, Paris 1956.